

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Lipca 1866 roku.

№ 151.

Lat 45.

25 Czerwca

1866 r.

Sobota.

Rano ciepła st. 16, w poł. c. st. 24  
Wys. wody st. 1 c. 7, (w mierze).

Ubyło dnia minut 15.

Jutro, ŚŚ. Jana z Dukli i Elżbiety Wdowy.  
Pojutrze, ŚŚ. Cyrylla, Anatolji P. i Zenona.

— Wczoraj, w kościele Sgo KAROLA Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, rozpoczęło się 40to-godzinne Nabożeństwo ku czci OPATRZNOŚCI BOŻKIEJ, Wotywa z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, którą odprawił JX. Zwierzański, następnie Summę celebrował JX. Dobrowolski, w czasie której Kazanie miał JX. Kanonik Męczyński.

— Dzisiaj, jutro i pojutrze, w kościele PANNY MARIJI, odprawia się Nabożeństwo Czerdziestogodzinne, ku czci N. MARJI P. NAWIEDZENIA.

— Jutro w Kościele XX. Pijarów, przypada Uroczystość Odpustowa na cześć Sgo JÓZEFA Kalasanteo; zaś w Kościele XX. Reformatów, Uroczystość Poświęcenia Kościoła.

— W dniu 29 Czerwca r. b., w Uroczystość ŚŚ. Apostołów PIOTRA i PAWŁA, JX. Stanisław Pawłowski, b. Alumn Seminarjum Włocławskiego, a obecnie przeznaczony Wikariusz do miasta Piotrkowa, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, odprawił Primitje w Kościele Parafjalnym Głuchowskim. Assystentem jego, był JX. Jan Jasienowski, Administrator miejscowy.

— Na uczczenie pamiątki dnia ocalenia życia Jego Cesarskiej Mości od zbrodniczego zamachu 4 Kwietnia, urzędujący w wydziale Płockiej dyrekcji naukowej (w miastach Płocku, Mławie i Lipnie), ofiarowali 200 rs., pod warunkiem, aby pieniądze te przyłączone były do summy, przeznaczonej przez ruskie towarzystwo w m. Płocku, na zakupienie, na pamiątkę wypadku 4go Kwietnia, dzwonu, dla budującej się tam cerkwi prawosławnej, a osoby urzędujące przy szkole powiatowej w Pułtusku, obowiązały się utrzymywać, swoim kosztem, za pomocą strącań miesięcznych z pensji, jednego z uboższych, lecz odznaczających się wzorowym sprawowaniem i postępami w naukach, uczniów klasy pierwszej szkoły powiatowej w Pułtusku, przez cały przeciąg czasu, potrzebnego do ukończenia kursu nauk w tym zakładzie.

W skutku przedstawienia tego, Jego Cesarskiej Mości, Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim osobom uczestniczącym w tych ofiarach, oznajmić w Imieniu Jego Cesarskiej Mości, podziękowanie. (D. W.)

— Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 6,005 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Felixowi i Wandzie Kozłowski, właścicielom dóbr Bęczkovo, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,335 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Ferdynandowi Rząsniakiemu, właścicielowi dóbr Połoski, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Połoski, wy-

ślane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,283 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Sukcesorom Sulima Bielaka, właścicielom dóbr Kościeniewice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Kościeniewice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 907 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Alexandrowi Rogowskiemu, właścicielowi dóbr Głodowo, Czarnowo-Dąb, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Zambrowo, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,211 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Anastazemu i Józefie Wysockim, właścicielom dóbr Bogdaneczów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyńskim, Gminie Tum, wysłane zostało do Kassy Ptu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,708 k. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Kazimierzowi Adelt, właścicielowi dóbr Sądów-Szlachecki lit. B. i D., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Mała Wieś, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,233 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Konstancji Balog, zameżnej Gejsztor, właścicielce dóbr Szandyniszki, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Kibarty, wysłane zostało do Kassy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,129 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Tomaszowi Kalińskiemu i Walentemu Ostaszewskiemu, właścicielom dóbr Rokitno, położonych w Gubernji Lubelskiej, Pcie Lubelskim, Gminie Łucka, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,892 k. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Ludwikowi Le-Brun, właścicielowi dóbr Kawęczyn, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Bystrzejowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,392 kop. 76, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Sukcesorom Franciszka Prażmowskiego, właścicielom dóbr Okszów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Pcie Krasnostawskim, Gminie Chełm, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,517 k. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Ludwikowi Jakobs, właścicielowi dóbr Kijany, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Zawiepryce, wysłane zostało do Kassy Ptu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 24,714 kop. 42, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Antoniemu Lubicz Szydłowskiemu, właścicielowi dóbr Patrykowi, Krynica lit. A. B. i C., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Kowiesy i Repki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,322 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Felixowi Orłowskiemu, właścicielowi dóbr Zawady, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Ruda-Talubska, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,808 kop. 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Róży-Wirginji Dębowskiej, wła-



ścicielec dóbr Tokary, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Dobrzyków, wysłane zostało do Kassy Ptu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 16 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Greko-Unickiej Balla-Kościelna, właścicielce dóbr Popowsk, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Balla-Wielka, wysłane zostało do Kassy Powiatu Augustowskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 463 k. 3, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Protowi Młodeckiemu, właścicielowi dóbr Brzezcie, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Dobrowoda, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15,378 k. 58, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Andrzejowi i Joannie Waszczyńskim, właścicielom dóbr Łubna, położonych w Gubernji Warszawskiej, Pcie Warszawskim, Gminie Zabie-nice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,580 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., Antoniemu Obyryckiemu, właścicielowi dóbr Czarawko, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz. War.)

Magistrat Miasta Warszawy. — Zawiadamiając Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posesji w M. Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b., rozpoczął się pobór: a) W Kassie Głównej Ekonomicznej: drugiej raty za r. b. kanonu z realności miejskiej, prowizji od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych. b) W Kassie Poborowej Pomocniczej: drugiej raty za r. b. opłaty kominowego. c) W Kassie Dochodów Skarbowych: drugiej raty za r. b. dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz opłaty wodociągowej za cały r. b. Wyзва tychże kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu m. Lipca r. b. niezawodnie do kass właściwych wnieśli, albowiem po upływie tego terminu egzekucja przepisami oznaczona, do opóźniających się zaregulowana będzie. — P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jeneral-Major Witkowski, — Naczelnik Kancelarji *Luczeński*. (D. W.)

Dyrekcja Wyścigów konnych w Królestwie Polskiem. — Dnia 3go (15go) Września 1866 roku. Z powodu ważnych zmian w ogłoszonym pod dniem 14go (26go) Marca programie Wyścigów konnych odbyć się mających w mieście Warszawie w miesiącu Wrześniu, Dyrekcja podaje do wiadomości zmieniony program. — I. Nagroda dla koni wierzchowych nietrenowanych, zrodzonych w Rossji i Królestwie Polskiem. Panowie jadą bez zrownania wagi, wiorst 10. Stawki rs. 25. Drugiemu koniowi połowa stawek. — II. Nagroda rządowa rs. 600, Handicap dla koni wszystkich krajów, 3 wiorsty. Stawki rs. 50; pod przepisami rs. 25, lub 10, jeżeli waga będzie odmówiona po 15 Sierpnia. Wagi będą ogłoszone w gazecie „Sporn”. 1go Sierpnia. Drugiemu koniowi rs. 100. (Meldowane dnia 6 (18) Czerwca z płacą rs. 10, 11 koni). — III. Nagroda rządowa rs. 300 dla koni wszelkiego wieku, zrodzonych w Rossji i Królestwie Polskiem, wiorst 2. Waga 135, 150, 160, 165 funtów. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 100. — IV. Nagroda rządowa rs. 200, Hurdle-Race dla koni 4-letnich i starszych, wszystkich krajów, 1 1/2 wiorsty, cztery barjery. Panowie jadą. Waga 170, 180, 185 funtów; konie zrodzone za granicą 110 funtów więcej, jeźdźcy zagraniczni 8 funtów więcej. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 100. Dnia 4 (16) Września. — V. Nagroda Rządowa rs. 500 dla koni 3-letnich, zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, 3 wiorsty. Waga 135 funtów. Zwycięzcy jednej gonitwy 5 funtów, dwóch 8 funtów, trzech i więcej 10 funtów więcej. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 150. — VI. Nagroda Rządowa rs. 400, gonitwa sprzedaży dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, 2 wiorsty. Waga 135, 150, 160, 165 funtów. Zwycięzca musi być sprzedany za rs. 600, jeżeli za 500 rs., to nosi 4 funty mniej,

za 400 rs. 8 funtów, za 300 rs. 12 funtów, za 200 rs. 16 funtów, za 100 rs. 20 funtów mniej. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi stawka. VII. Nagroda Rządowa rs. 300; gonitwa z przeszkodami dla koni 4-letnich i starszych wszystkich krajów, 3 wiorsty, 10 przeszkód. Waga 170, 180 i 185 funtów. Zwycięzcy jednej gonitwy z przeszkodami 5 funtów, dwóch 10 funtów, trzech i więcej 15 funtów więcej; konie zrodzone w Rossji i Królestwie Polskiem 10 funtów mniej. Stawki rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 100. VIII. Beaten Handicap dla koni, które we Wrześniu roku 1866 w Warszawie biegały i nie wygrały. Zwycięzcy i konie dystansowane, wykluczone; 2 wiorsty. Każdy zwycięzca płaci rs. 10; każdy koń zapisany rs. 5. Stawki rs. 25. Drugiemu koniowi pół stawek. Waga będzie ogłoszona przed gonitwą. IX. Nagroda Rządowa rs. 50 pierwszemu, 30 drugiemu, 20 trzeciemu, dla koni włosciańskich 1 1/2 wiorsty. Uwaga. Klacze i wałachy noszą 5 funtów mniej; ci ostatni będą przypuszczonemi tylko do gonitw. Nr 2, 4, 7, 8. Ostateczne mianowanie dnia 1 (13) Września do godziny 8 wieczór. Warszawa, dnia 24 Czerwca (3 Lipca) 1866 r. Prezes Dyrekcji Wyścigów Konnych, Józef Zamojski. Sekretarz A. Tykel. (Dzien. Warsz.)

— Wyjechał z Warszawy: Rzeczywisty Radca Stanu *Dekucński*, do Łomży.

— Pojutrze t. j. w Poniedziałek, jako w rocznicę skonu ś. p. *Jakóba Zdrojkowskiego*, Obywatela, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne o godzinie 9tej rano w kościele po *Dominikańskim*, na które pozostali w nientulonym żalu, Córka, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych. (10,609.)

— Donoszą nam z Kalisza o skonie *J. z Żalwskich Zagrodzkiej*, obywatelki, lat 83 życia liczącej.

— „Kurjer Lubelski” donosi o skonie, w Lublinie, ś. p. *Katarzyny z Kaczyńskich Millesi*, w wieku lat 43.

— Starsi Bractwa *NIEPOKALANEGO POCZĘCIA*, przy kościele po *Bernardyńskim*, zapraszają szanownych Braci i Siostry, na sessję roczną, w dniu jutrzejszym, o godzinie 3ciej po południu, w zakrystji tegoż kościoła odbyć się mającą. (10,605.)

— W szkole elementarnej męskiej i żeńskiej, istniejącej przy kościele Ewangelicko-Reformowanym w Warszawie, odbył się w dniu 4tym Czerwca r. b., doroczny examin, w obecności Członków Kolegium tutejszego Zboru, oraz Nadzorcę tej szkoły *J.W. Splezynskiego*, Super-Intendenta kościołów tego wyznania w Królestwie Polskiem i Pastora tegoż Zboru, Członka Rady Wychowania i Vice-Prezesa Konsystorza; Inspektora Szkół Warszawskich i Członka Rady Wychowania *J.W. Fechta*; Członka tejsze Rady *J.W. Dziekońskiego*; Prezesa Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskiem *J.W. Jenerała-Lejtuanta i Senatora de White*; oraz Członka tegoż Konsystorza i Pastora Zboru tutejszego, a zarazem Nauczyciela Religji *W. JX. A. Dyla* i Nauczyciela Religji Rzymsko-Katolickiej *Kanonika Lipińskiego*. Obecni także byli niektórzy Rodzice uczniów i inni goście. Otrzymali nagrody: z klasy Iej: *Lemcke Herman*, *Türke Rudolf*, *Huzarski Stanisław*, *Kucharski Stanisław*, *Oleszkiewicz Teodozy*; z klasy IIej: *Dippel Edward*, *Bollmann Emil*, *Tschoeppe Fryderyk*, *Fülfstü k Ludwik*, *Gerondt Władystaw*, *Hahn Felix*. W oddziale żeńskim, z klasy Iej: *Kasińska Elżbieta*, *Wietrzyńska Julja*, *Hyczewska Waleutyna*; z klasy IIej: *Küster Zygmunt* i *Lemck Alberta*. Listy po-



chwalne otrzymało uczniów 18; a uczniem 9. W ciągu roku szkolnego uczęszczało uczniów płci męskiej 147, a płci żeńskiej 81, razem 228. Nauki udzielało sześciu Nauczycieli i jedna Nauczycielka. Nowy kurs nauk rozpocznie się w dniu 10tym Sierpnia r. b., a zapis od dnia 1go t. m.

— W Gimnazjum Gubernjalnem w Suwałkach, otrzymali nagrody następujący uczniowie: klasa IIsza, nagrody: Borewicz Wacław, Swida Stanisław, Pożarowski Antoni, Pojawski Józef, Grabowski Alexander. Pochwały: Trojanowski Stanisław, Blechman Bronisław, Mikuszewski Mikołaj, Swida Wacław; klasa IIga, nagrody: Mrajski Stanisław, Staniszewski Józef, Hałuszkiewicz Alexander, Bogusławski Władysław, Kossakowski Władysław. Pochwały: Goerst Ludwik, Sokolowski Józef, Kwiatkowski Józef, Grabowski Jan; klasa IIIcia, nagrody: Niedźwiecki Piotr, Nowicki Józef, Cholewiński Władysław. Pochwały: Kunicki Tomasz, Chełmiński Romuald, Urbanowicz Stefan, Guziewicz Wiktor, Kościński Andrzej; klasa IVta, nagrody: Wiszniewski Leon, Marmowski Bolesław, Goerst Klemens, Pieniążek Wiktor, Kotowski Władysław, Wiszniewski Stefan. Pochwały: Brzoska Zygmunt, Strymowicz Józef, Fergus Czesław, Gieniusz Szczepan, Łyszowski Leopold, Mikulewicz Konstanty, Kulwiec Józef, Kossakowski Roman; klasa Vta, nagrody: Chełmiński Antoni, Wnukowski Lucjan, Nowiewicz Teofil. Pochwały: Cierpicki Józef; klasa VIta, Zaryn Szczepan, Bałyt Andrzej, Sawicki Jan; klasa VIIma, nagrody: Łapiński Konstanty, Musaszko Franciszek, Lewandowski Edward, Starczewski Mieczysław, Kłosowski Andrzej. Pochwały: Betkowski Leon, Koe Włodzimierz, Mierczyński Kazimierz, Raube Stanisław. Następujący uczniowie klasy VIIej, otrzymali patenta z ukończenia całego kursu Gimnazjalnego: Betkowski Leon, Czartkowski Julian, Godlewski Bronisław, Godlewski Tadeusz, Koe Włodzimierz, Kłosowski Andrzej, Laszczyk Stanisław, Lewandowski Edward, Łapiński Konstanty, Maciejowski Jan, Matulewicz Jan, Mierczyński Kazimierz, Muraszko Franciszek, Radzinkinas Józef, Radzinkinas Kazimierz, Radziwonowicz Jakób, Raube Stanisław, Rybiński Alexander, Starczewski Mieczysław, Szyller Zygmunt, Zabłocki Edward, Żyliński Józef.

— Dnia 26go Czerwca r. b., w obec JW. Dyrektora Szkół Dyrekcji Naukowej Łomżyńskiej, i innych Naczelników Władz miejscowych, odbył się publiczny popis zakończenia roku szkolnego, na pensji 5-cio-klassowej żeńskiej, utrzymywanej przez P. Ł. Grabkowską w m. Łomży. — Następujące uczennice, za odznaczającą się pilność w naukach i wzorowe sprawowanie się, otrzymały nagrody w książkach: Z klasy wstępnej: Tarasiewicz Wanda i Bosacka Antonina. Z klasy Iej: Ateńska Konst. i Majewska Marc. Z klasy IIej: Niemirowska Marja, Barclay Adela i Puksza Nat. Z klasy IIIej: Nartowska Marja, Ateńska Marja, Czajkowska Leonja i Puksza Marja. Z klasy IVej: Bogucka Boles. Nagrodzka Zenobja i Struś Marja. Z klasy Vej Nieziolowska Marja, Doberska Kamila i Sosnowska Ida. — Listy pochwalne: z klasy wstępnej: Boguska Ant. Skiwska Marja i Pisarzewska Stanisława. Z klasy Iej: Wejnstein Berta, Chrzczonowska Marja, Ostrowska Ewa, Klichowska Walerja i Ma-

nitius Marja. Z klasy IIej: Trzebińska Helena, Jabłońska Alex, Dziarska Wacł., Goldberg Róża, Piasiecka Helena, Tykociner Dorota, Tykociner Balbina, Sojkowska Balbina i Nowińska Barbara. Z klasy IIIej: Wysocka Leokadja, Majewska Helena, Nagrodzka Janina, Grocka Michalina, Raabe Amelja, Pawłowska Kazim. i Kossakowska Marja. Z klasy Vej: Zindler Amelja, Bielicka Bolesława, Niemirowska Łucja i Filipkowska Michalina. — Otrzymały patenta z ukończonych nauk: Nieziolowska Marja, Doberska Kamilla, Sosnowska Ida, Zindler Amelja, Bielicka Bolesława, Niemirowska Łucja, Filipkowska Michalina, Krajewska Ludwika, Peplowska Amelja i Świdwińska Natalja. — Zapis uczennic na rok szkolny następny 1866 i 7, rozpocznie się z dniem 3 (15) Sierpnia i trwać będzie do 18 (30) tegoż miesiąca.

— Na jednym z examinów rocznych, zdarzyło nam się słyszeć zdanie znacznej przewodniczki córek naszych, które tu uważamy za stosowne powtórzyć, i oddać pod sąd i ocenienie czytelników naszych. Nic bardziej nie zniechęca dzieci, jak wykład niejasny. Skutkiem tego dziecię, wstawiając stopniowo samo w siebie, iż jest nieposobnem pojąć wykładaną naukę, wpada nakoniec w zwątpienie i obojętność, i z czasem przestaje zupełnie zwracać uwagi na wyjaśnienia, jakich mu pragniesz udzielać. Taki zwrot w dziecięciu, uważam za nader niebezpieczny na całą jego przyszłość, i dla tego w danym razie powtarzam mu: iż jeżeli nie rozumie wykładu, to nie jego wina, ale moja, i pomyśl się tłumaczę, póki naręście nie zrozumie o co rzecz idzie. Uwaga ta jest niezmiernie trafna; wyjaśnia bowiem, zdaniem naszym, zdarzający się zbyt często wypadek, że dziecko z razu pojętne i pilne, wpada potem w rodzaj apatii, tamującej dalszy postęp w naukach. Niechaj rodzice i nauczyciele dobrze tę rzecz rozważą!

— Któż kiedy nie łamał głowy nad pojęciem i wyobrażeniem ruchu ciał niebieskich i wynikających z nich skutków, i komu nie łatwiej było nauczyć się raczej na pamięć wszystkich systematów i aforyzmów Astronomicznych, niżli je sobie w myśli i wyobraźni przedstawić? Otóż dla ułatwienia i przyjemnienia sobie tej pracy, a razem i dla pewniejszego jej skutku, radzimy każdemu pojsć na przedstawienie P. Profesora *Amberga*, dające się codziennie w sali Resursy Obywatelskiej. Tam w ciągu jednej godziny, siedząc spokojnie na wygodnem miejscu, ujrzy w optycznem przedstawieniu, jak się świat BOŻY ruszał i układał przez wieki, w głowie tego lub owego Astronoma, nim go nakoniec nasz Kopernik odgadł lepiej, urządził i ustalił — w pojęciach naszych. Ujrzy słońce, otoczone planetami, planety poruszające się prawidłowo w orszaku swych satelitów, i komety przebiegające przesterzeń, bez pewnych dróg i prawideł, to jest, których dotychczas ludzie dójrzeć i zrozumieć nie mogli. Ujrzy ziemię obracającą się około słońca i około swej osi; wieżyc około ziemi; odmiany i zacięcia jego i słońca, pory roku, i t. d. Zrozumienie tych wszystkich obrazów dla widzów ułatwia głośnie czytanie, w języku Polskim, krótkich a treściwych objaśnień; szkoda tylko, że nie we wszystkich punktach sali równie wyraźnie dosłyszczą się dające. Obrazy te składają część pierwszą widowiska; dwie ostatnie p. n.



„Agioskopji“ przedstawiają pojedyncze obrazy, róż-  
 nych okolic, miast, gmachów lub wypadków, które  
 nie zmieniając się kolejną, ale się ciągle tylko jedne  
 w drugie przemieniając, zasługują na miano „Znika-  
 jących obrazów“, i tak pod względem malowniczego  
 wydatniania przedmiotów, jak i pod względem szyb-  
 kości i zręczności tych przemian, w istocie czynią  
 radość wszelkim wymaganiom. Nic innego nie mo-  
 żna też powiedzieć o ogniach Chińskich, czyli tak zwa-  
 nych „Chromotropach“, na których się kończy wido-  
 wisko. Piszemy to pod wpływem przedostatniego,  
 które miało miejsce we Czwartek; dziś jest podwój-  
 ne, o godzinie 2, i o godzinie 8 po południu, a coraz  
 liczniej na nie uczęszczająca publiczność, pochlebne  
 zdanie nasze najwyraźniej potwierdza.

— Z otrzymanego siódmego sprawozdania Stowa-  
 rzyszenia Emerytalnego Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej i Warsz.-Bydgoskiej, przekonywamy się, że  
 pożyteczna ta instytucja, mająca na celu zapewnienie  
 przyszości urzędnikom i oficjalistom tych dróg, jak  
 również rodzinom po nich pozostałym, coraz korzyst-  
 niejsze przedstawia rezultaty. W roku 1865, liczba  
 stowarzyszonych dochodziła do 1108 osób. Dochód  
 osiągnięty ze składek, w stosunku 4 od sta. przez  
 uczestników wnoszonych, z dopłat Towarzystwa po rs.  
 12, za każdą wiorstę drogi w eksploatacji będącą, z kar,  
 na służbę wymierzanych, z procentów od kapitałów  
 i innych źródeł, wraz z remanentem z lat poprzednich,  
 wynosił w r. z. rs. 122,273 kop. 13½. Rozchód zaś na  
 wypłatę pensji wysłużonych, na wychowanie małolet-  
 nich, na wsparcia, na zwrot składek w 2/3 częściach  
 osobom na własne żądanie, z służby kolei wychodzą-  
 cym, z dodaniem wydatku na kupno papierów publi-  
 cznych, stanowi sumę rs. 22,173 kop. 19. Remanent  
 więc wykazuje kapitał rs. 100,199 kop. 94½, do cze-  
 go doliczywszy pożyczkę hipoteczną, udzieloną na  
 nieruchomości ziemską rs. 15,000 i zaliczenia w roku  
 bieżącym pobrać się mające, majątek stowarzyszo-  
 nych przedstawia sumę rs. 117,156 kop. 92½. Nad-  
 to, pomienione sprawozdanie przekonywa, że z fun-  
 duszów stowarzyszenia czyli tak zwanej Kasy Zje-  
 dnoczenia, pobierało pensje wysłużone 23 wdów po  
 urzędnikach i oficjalistach Drogi Żel. i 3ch emery-  
 tów, którzy w czasie służby nie uleczonemu ulegli ka-  
 lectwu, małoletnie zaś dzieci po 19 urzędnikach tych-  
 że dróg, pobierały odpowiedni fundusz na wychowa-  
 nie. Oprócz wsparć w razach nadzwyczajnych, Kasa  
 Zjedn., udziela jeszcze zaliczenia bezprocentowe, w sto-  
 sunku jedno miesięcznej pensji, w razie choroby ucze-  
 stnika lub blizkiej jego rodziny i pożyczki 4ro-  
 centowe, w stosunku dwu-miesięcznej płacy za porę-  
 czeniem, w ciągu jednego roku, w ratach miesięcz-  
 nych potrącając. Na te ostatnie pożyczki wyznaczono  
 rs. 3000. Powyższeliczebne wypadki, dają przekonanie,  
 że stowarzyszenie to w krótkim swoim, bo zaledwie  
 8 letniem istnieniu, tak korzystne przedstawiając re-  
 zultaty, powinny być pobudką dla innych towa-  
 rzystw i większych zakładów przemysłowych, do za-  
 prowadzenia tego rodzaju pożytecznej instytucji.

— W przyszłą Środę, dnia 11 Lipca r. b., w ogro-  
 dzie Instytutu Muzycznego odbędzie się wielki Wie-  
 czór Muzyczny wokalno-instrumentalny, którego urzą-  
 dzeniem zajęła się Rada Nadzorcza Instytutu Muzy-

cznego. W Wieczorze tym, pod kierunkiem Dyrekto-  
 ra Appolinarego *Katckiego*, przyjmą udział: Artyści  
 Orkiestry Wielkiego Teatru, chóry męzkie i żeńskie  
 Instytutu Muzycznego, razem osób 150. Solowe par-  
 tie odśpiewają: Panna *Maucharzyńska* i Pan *Stefan*  
*Grzywiński*. Program: Część pierwsza: 1) Uwertura  
 z poematu „*Marja*“ *Malczewskiego*, wykona orkiestra  
 (*Grossmana*); 2) „Chór pierwszych Chrześcijan“, dzie-  
 ło poświęcone Instytutowi Muzycznemu, przez Autora  
 Felicjana *Dawida*; 3) Polonez z opery „*Hrabina*“, wyko-  
 nają na wiolonczelli: PP. *Goebelt*, *Szablński*, *A. Ostrowski*,  
*B. Moniuszko*, *Mączynski*; na altówce: PP. *Feist*  
 i *Mruczynski*; na kontrabasie: PP. *Ostrowski* i *Jankie-*  
*wicz*; Artyści Orkiestry Wielkiego Teatru i Instytutu  
 Muzycznego. (St. *Moniuszki*). Część druga: 4) Uwetu-  
 raz *Burgrafów*, wykona orkiestra (*J. F. Dobrzyńskiego*);  
 5) Melodje na 6ciu skrzypcach (Unisono), wykonają:  
 PP. *Koman*, *Ostrowski*, *Dietz Teodor*, *Dietz Ludwik*,  
*Rozalski* i *Jankowski*, (*Glinki*); 6) „*Noc wiosenna*“,  
 z kantaty Mitologicznej „*Nioła*“, wykonają Chóry  
 i Orkiestra (solo bass) P. *Stefan Grzywiński*. (St. *Mo-*  
*niuszki*); 7) „*Mazur Sielankowy*“, wykonają na 6ciu  
 skrzypcach: PP. *Koman*, *Jankowski*, *Ostrowski*, *Dietz*  
*Teodor*, *Dietz Ludwik* i *Rozalski*, z orkiestrą (Appoli-  
 narego *Katckiego*). Część trzecia: Uwertura, z opery  
 „*Rienzi*“, wykona orkiestra (*R. Wagnera*); 9) Ustęp  
 z Ody-Symfonji „*Krzysztof Kolumb*“ (*F. Dawida*); a)  
 Chór geniuszów oceanu z arfami; b) Chór dzikich; c)  
 Pieśń matki Indjanki nad kolebką, odśpiewa P. *Ma-*  
*charzyńska*; d) Marsz tryumfalny, Chór i Orkiestra.  
 Początek o godzinie 7ej, cena biletu kop. 30. Biletów  
 dostać można w kiegarniach: *Sennewalda*, *Friedleina*,  
*Gebethnera* i *Wolffa*, *Kaufmana*, *Orgelbranda* i *Natan-*  
*sona*. Osoby życzące sobie zapewnić miejsca numero-  
 wane, mogą do takowych dostać biletów w powyższych  
 kiegarniach, po cenie rs. 1. Liczba tych miejsc jest  
 ograniczona, a miejsca ogrodzone barjerą. Dla udogo-  
 dnienia publiczności, PP. *Lourse* et Comp: podjęli się  
 urządzić buffet przy ogrodzie. Zajazd do ogrodu  
 Instytutu Muzycznego odbywać się będzie z Nowego-  
 Świata, przez ulicę Ordynacką.

— Program koncertu, mającego się odbyć w Ka-  
 skadzie, w Niedzielę dnia 8go Lipca 1866 r., o godzi-  
 nie 6ej wieczorem, K. *Tropiańskiego*, z współdzia-  
 łem K. *Dutkiewicza* (Basso Buffo) i P. S. na Wiolon-  
 czeli, jest następujący: Część I: 1) Introdukcja i  
 Warjacje z Opery „*Il Pirato*“ (*Bellini*) komp. *Vieux-*  
*temps*, wykona na skrzypcach K. *Tropiański*. 2) Wiel-  
 ki Duet Adagio i Rondo, komp. *Webera*, na klary-  
 necie i fortepianie, wykonają PP. *Jarecki* i *Tropiański*.  
 3) Śpiew, Podróż po Europie, *Arja Buffa Baliego*, wyk.  
 P. K. *Dutkiewicz*. 4) Walc koncertowy na Wiolonczelle  
 komp. *Batta* wykona P. S. .... 5) Wielki Duet kon-  
 certowy z Opery *Wilhelm Tell*, *Osborna* i *Beriot'a*; na  
 skrzypcach i fortepianie, wykonają PP. *Jurkowski* i K.  
*Tropiański*. Część II: 6) Recitativo i Arja z Ope-  
 ry „*Marino Faliero*“ (*Donizetti*), przełożona na klary-  
 net z towarzyszeniem wiolonczeli, wykonają PP. S.  
 i K. *Tropiański*. 7) Śpiew, *Mazur*, *Grajek*, komp.  
*Troszla*, wyk. P. K. *Dutkiewicz*. 8) *Kujawiaki*, komp. *K. Za-*  
*dy*, wykona na skrzypcach, K. *Tropiański*. 9) *Romans*  
*Nowakowskiego*, przełożony na klarynet, wyko-  
 na K. *Tropiański*. 10) *Galop*, *Kaskada*, skompono-



wany na skrzypce przez koncertanta, wykona K. Trojański. — Omnibusy kursować będą od godziny 5ej, tam i na powrót z placów Saskiego i Krasińskiego, po cenie kop. 22½. Przejście rogatek z decyzji J.W. Ober-Policmajstra, dla osób udających się do Kaskady, dozwala się za xiążeczkami legitymacyjnemi. Biletów po cenie rs. 1 na miejsce pierwsze, oraz po kop. 50 na miejsce drugie, nabyć można w xięgarniach: Gebethnera, Hössicka, oraz w handlach Bocquet'a w gmachu Teatralnym, u A. Chodubskiego, przy rogu ulicy Xiążęcej i Nowego Świata, w składzie materia-łów piśmiennych F. Szustra.

— Dziś rano o godz. 11ej, na Saskim placu, J.W. Ober-Policmajster, dopełnia przegląd wszystkich pięciu części Straży Ogniowej.

— Wczoraj, Statua MATKI BOZKIEJ na Krakowskim-Przedmieściu stojąca, przeniesiona została z dotychczasowego swego miejsca, na wprost nowo-założonego wirydarza.

— Wczoraj w południe, przechodziła przez Warszawę kompanja około stu samych wiejskich kobiet, udająca się do Częstochowy.

— Gimnazjum żeńskie, przy ulicy Niecałej dotąd exystujące, od kwartału przeniesionem zostaje na ulicę Szkolną.

— (A. n.) Bawiąc czasowo w Warszawie i będąc w stronie Ewangelickiego cmentarza, odwiedziłem grób mego przyjaciela F. S., którego zwłoki przed kilkoma laty odprowadzałem na miejsce wiecznego spoczynku. — Wspaniałość grobów familijnych i piękna rzeźba wielu pomników, zajęły moje uwagę; przechodząc po szerokich i czystych ulicach cmentarnych, dostrzegałem na skromnych nawet mogilkach pieczołowitą rękę, wzorowy porządek utrzymującą. Chciej Panie Redaktorze zamieścić te kilka słów, dla oddania słusznego należnej publicznej pochwały Ewangelickiej Gminie, a w szczególności Zawiadowcy cmentarza, który zapewne obok licznych innych zatrudnień, tak niepraktykowany porządek utrzymać potrafił. — E. L.

— Wczoraj przysłano nam, z piekarni „Młyna Parowego“ Banku Polskiego, próbkę pierwszego pieczywa chleba, z mąki pszennej, którego białość, pulchność i smak, nic do zyczenia nie pozostawiają. Wiadomo, że zakład ten już od dawna wypieka chleb zwyczajny, co wpłynęło korzystnie dla mieszkańców Warszawy, na gatunek i cenę chleba w innych piekarniach. Spodziewać się należy, że i nowy chleb pszenny, podobnyż skutek przyniesie.

— Wspominaliśmy przed kilkunastu dniami o nowo otwierającym się w gmachu teatralnym handlu, P. Alexandra Boquet. Handel ten niegdyś Bleszyńskiego, następnie Czabana, a ostatecznie ś.p. Hoehra, dziś jak nowy Fenix, w piękniejszych jeszcze barwach ożył ze swoich popiołów. Bogaty we wszelkiego rodzaju artykuły, odświeżony na nowo i w doskonałego kucharza zaopatrzony, niewątpliwie będzie miał powodzenie. Zauważaliśmy tam szczególnie dobre raki, a urządzone w antresolkach trzy gabineciki, podają sposobność skonsumowania wykwiutnej kolacyjki, w przyjacielskiem gronie, przyczem nie zbraknie doskonałych win, któremi się piwnica Pana Boquet odznacza.

— Wkrótce ma przybyć do Warszawy P. Berg, oj-

ciec znanego już nam aeronauty, i sam słynny z wielu napowietrznych podróży. Przybywa on z zamiarem dawania i u nas podobnego rodzaju widowisk.

— Chodniki marmurowe, od wczoraj dalej są układane na placu Wareckim, ku ulicy Szpitalnej.

— Wczoraj, przy zbiegu ulic Bielańskiej i Długiej, ustawiony został namiot do sprzedaży wody sodowej.

— W przyszły Wtorek, przy ulicy Twardej, pod Nrem 1099, otwartą zostanie nowo-urządzona cukiernia P. J. Stobińskiego. Zakład ten gustownie urządzony, odpowie niezawodnie wymaganiom Publiczności, która w tej części miasta nie miała dotąd żadnej cukierni.

— Wczoraj były dwa wypadki pożaru, jeden o godzinie 11ej w nocy, przy ulicy Krochmalnej w domu Nro 1015, gdzie od pozostawionej świecy zapaliła się szafa, potem rzeczy w szafie, a następnie sufit; przybyła Straż Ogniowa, zapobiegła dalszemu szerzeniu się ognia, ale straty przeszło rs. 400 wynoszą. Drugi zaś wynikł skutkiem pozostawienia świecy zapalonej przy łóżku, przez osobę podeszłą, która przebudziwszy się z gorąca, znalazła się otoczoną ogniem, i za ledwie przez szybki ratunek sąsiadów, od śmierci wyratowana została. Wypadek ten miał miejsce przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1386. Poparzona, po udzieleniu jej stosownych środków, odesłana została na kurację do Szpitala.

— Biuro Zarządu Technicznego budowy drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, przeniesione zostaje z dniem 9tym b. m., z domu Loewenberga, przy ulicy Twardej, na ulicę Królewską, do domu P. Krena, i przyjmować będzie interessantów od godz. 9tej rano, do 3ciej po południu.

— Doktor Felix Wójcikiewicz, mieszka przy ulicy Śto-Krzykiej pod Nrem 1334 lit. B, za Apteką Szpitala Dzieciątka JEZUS, i przyjmuje chorych od godziny 4tej do 6tej po południu. (10,590.)

— Jutro, jeżeli pogoda posłuży, statki spacerowe kursować będą na Saską-Kępe. Odchodzić zaczną o godzinie 10tej z rana. Ostatni statek z Kępy, zabierać będzie o godzinie 9tej wieczorem. Szanowna Publiczność dojeść może od starego mostu po ukończonym już bulwarku do przystani statku. Cena biletu kop: 15, tam i napowrót. (10,591.)

— Handel win i towarów kolonialnych Romualda Brodzkiego, exystujący lat 16 przy ulicy Śto-Jerskiej, przeniesiony został na ulicę Ogrodową i róg Białej, do domu W. Kowalskiego, pod Nr 879. — Tenże handel poleca się szanownej Publiczności z wszelkimi gatunkami wina starych Węgierskich z różnych lat, jakoteż stołowych, tak zwanych Zieleniaków odstających, i towarów kolonialnych wyborowych, po cenach umiarkowanych. — Mam nadzieję, że szanowna Publiczność, ten nowo dnia dzisiejszego otworzony handel, odwiedza łaskawie rączy. — Tamże przyjmuje się prenumera na pisma periodyczne. — R. Brodzki. (10,589.)

— Onegdaj wybuchł pożar w Krakowie, w jednym z magazynów siana na Zwierzyńcu, w miejscu zwanem powszechnie Groblami nad Wisłą. Pomimo bardzo energicznego ratunku, spłonął cały dach długiego budynku i 8,000,000 centnarów siana, własność wojskowa. Trwoga była niesłychana w mieście, ale dzięki Opatrzności, pożar nie rozszerzył się dalej.



# Wiadomości Zagraniczne.

**AMERYKA.** *Nowy York, 21 Czerwiec.* — Izba reprezentantów odrzuciła wnioszek, izby Kongres został upoważniony do obłożenia bawełny cłem wychodowem. — W tejże Izbie Stevens przemawiał za zaliczeniem rzeczypospolitej Meksykańskiej 20 milionów dolarów. Obecnie reprezentantem tej rzeczypospolitej jest Ortega, mianujący się prawnym Prezydentem Meksyku. Z Rio-Janeiro piszą pod datą 8go Czerwca, że bitwa stoczona 24go Maja między sprzymierzonymi a Paragujczykami, obok znacznych strat ze stron obu, nie była wcale stanowczą, gdyż obie strony przechwalały się zwycięstwem. Paragujczycy wykonali atak z 13,000 piechoty i 8000 jazdy, ale zostali odparci przez Brezyljczyków, ze stratą 5 tysięcy w poległych i ranionych. Pierwsze natarcie skierowane było na Brezyljczyków, którzy stracili przytem 1000 ludzi. Argentyńczycy mają straty 400 ludzi, a tyleż stradali i Urugujczycy. (Schl. Ztg.)

**ANGLJA.** *London, 2 Lipca.* — Lord Derby miał wczoraj posłuchanie u Królowej. — Onegdaj w zamku Windsorskim, deputacja dam, w imieniu 7786 „siostr Angielskich,“ złożyła Xiężniczce Helenie powinszowanie, z powodu jej blizkiego zamężcia, oraz ofiarowała w darze pysznie oprawną biblię. — Na ostatnim obiedzie u mowy Izby, zaproszeni uwolnieni byli od przywdziania kostjumu dworskiego, z czego wielu skorzystało. Bright, który dotychczas nigdy nie chciał się podać przepisom etykiety, dzięki tej nowości, znajdował się po raz pierwszy między gośćmi. — Z powodu wielkiego meetingu, odbytego na korzyść Ministerstwa Russel, pod gołem niebem, na Trafalgar Square, Dyrektor policji oznajmił, że nadal nie pozwoli odbywać takich meetingów, w miejscach, gdzieby tamowały komunikacje i przeszkadzały spokojności okolicznych mieszkańców. (Nordd. Allg. Ztg.)

**FRANCJA.** *Paryż, 2 Lipca.* — Podług wiadomości, nadeszłych tu z Ambasady Francuzkiej w Wiedniu, obawa i smutek zaczynają się tam szerzyć. Mówią o odwołaniu Benedeka, i o zamiarze Cesarza Franciszka-Józefa, objęcia osobiście dowództwa. — Krąży tu wieść, że Cesarz Napoleon pisał sam do Wiktora Emmanuela, aby nie śpieszył się ze wznowieniem kampanji, lecz oczekiwał jaki obrót wezmą sprawy w Niemczech, gdyż okoliczności mogą mu dopomóc do zyskania Wenecji, bez potrzeby rozlewu krwi Włoskiej. Wieść ta zgadza się z wyrazami, wyrzeczonymi przez pewną dostojną osobą Pruską, która rzekła: „Zobaczycie, zemy to zdobędziemy Wenecję dla Włochów.“ — Korrespondencje ze Stanów Zjednoczonych nie pozostawiają wątpliwości, że rząd Amerykański, jeżeli cała Europa wniesza się w wojnę, skorzysta ze sposobności, aby raz skończyć z nowem Cesarstwem Meksykańskiem. (Ind. Belge.)

**HISPANJA.** — Dzienniki Hiszpańskie podają jeszcze niektóre dodatkowe wiadomości o następstwach ostatniego powstania. Jen r'al-Kapitan Kastylji donosi, że rozstrzelano sześciu żołnierzy z 3go pułku piechoty, którzy brali udział w buncie. — Dekret Królewski rozwiązuje 5ty pułk artylerji pieszej, 2gi bataljon 6go pułku i pułk jazdy. — Podług „Gazeta,“ dowódca sił morskich Hiszpanji na oceanie Spokoj-

nym, Admiral Nunez, otrzymał wielki krzyż orderu Karola III, za odznaczenie się przy bombardowaniu Valparaiso i Callao. (Nordd. Allg. Ztg.)

**WŁOCHY.** — W obec telegramów, donoszących o ustąpieniu Wenecji Cesarzo wi Napoleonowi, wszelkie wiadomości z teatru wojny we Włoszech mają już podżełny interes. Podajemy wszakże jeszcze niektóre szczegóły o bitwie pod Custoza, jako mogące być ciekawemi dla czytelników. Arcy-Xiążę Albrecht musiał być najdokładniej zawiadomiony o wszelkich szczegółach planu kampanji Włoskiej. Pokazuje się to, jak pisze Paryzka „Presse,“ z zupełnie wyjątkowego osadzenia pozycji Santa-Lucia przez Austrjaków i z nagromadzenia wojsk w Castelnovo i Olieso, aby wspierać ruch frontowy, coby wszystko, wraz z wielu innymi rzeczami, dowodzi najdokładniejszej znajomości planu Włoskiego. Opis pola bitwy, podany przez jeden z dzienników Austrjackich, małuje najlepiej wściekłość i zaciętość, z jaką obustronnie walczyć musiano. „Im bardziej posuwać się będziemy,“ mówi ten opis, od Somma-Campagna ku Valeggio, tem więcej napotkamy śladów straszliwej walki, jaką tam stoczono. Jakkolwiek cały dzień 25ty Czerwca, użyty był na uprzątanie rannych i po części na grzebanie poległych, to wszakże jeszcze leżą stopy ciał poległych wojowników, a w niektórych miejscach dosłownie po kostki we krwi brodzić trzeba. Karabiny, tornistry, szako, manierki, leżą kupami obok poprzewracanych wozów i pozabijanych koni. Samo Valeggio, o które najzaciętsza toczyła się walka, i które pięć razy było szturmem brane przez Piemontczyków i pięć razy przez Austrjaków odbierane, jest stosem gruzów. Oprócz tego wiele budynków spłonęło, a Włosi sami podpalili część miasta, dla zastonienia odwrotu. Największe straty poniosły pułki Benedeka i Trani (ochotnicy ulani). Pułk Benedeka oszczędzał ładunków, a walczył kolbą i bagnetem, atakował zaś tak natarczywie, że prawie w mgnieniu oka zajął trzy wzgórza, przyczem wszakże stracił mnóstwo ludzi i oficerów. Flota Admirala Persano, wróciła podobno do Ankony. (Nordd. Allg. Ztg.)

**— ROZMAITOŚCI.** Twierdza Jozefsztađt, ku której zwycięzkie wojska Pruskie w chwili obecnej dążą, zbudowaną właśnie została (między rokiem 1781 a 1787), dla zastonienia Czech od napaści Prussaków, którzy, pod Fryderykiem II-gim, zdobywszy Szląsk, w głąb tego sąsiedniego kraju częste zapuszczali zagony. Pierwotne jej nazwanie było Pless, od imienia wsi, na miejscu której stanęła; później dopiero, ku czci Cesarza Józefa II-go, nadano jej obecne miano. Leży ona na lewym brzegu rzek: Elby i Metawy, ale jej szanice zewnętrzne rozciągają się i na prawym, tak, że obie te rzeki, które się niedaleko od twierdzy na północ łączą, płyną w obrębie jej murów i poruszają młyny ku potrzebie twierdzy zbudowane. Uprawne też pola, łąki i ogrody znajdują się wewnątrz twierdzy, a szerokie drogi, łączące właściwą twierdzę z jej zewnętrznemi szanicami, wysadzone są pigwnemi drzewami. Jozefsztađt ma trzy bramy: Königgratską, Jaromirską i Neusztadtską, każda z nich opatrzona mostem zwodowym. Oprócz tych bram głównych, są tak zwane ffortki do wycieczek, ułatwiające w razie



potrzeby komunikacje na zewnątrz. Wały twierdzy są znacznej grubości, mieszczące wewnątrz kazematy i więzienia; obrzymie, gładkie domy, częścią na cele publiczne i militarne, częścią na pomieszczenia prywatnych służące; szerokie, proste, gładko brukowane ulice, i po stronach w wysokie piramidy ułożone kule armatnie, rozmaitego kalibru; nadają temu miejscu jakiś monotony, ale zarazem surowy, militarny charakter. Domów rządowych jest 15, prywatnych około 80; ludność cywilna wynosi około 2,550 osób. Na obszernym, łańcuchem obwiedzionym placu, wznosi się kościół, pod nazwaniem Wniebowzięcia Najśw. MARJI PANNY, zbudowany w latach 1808—1810, którego wieża znacznie wysokość wałów przewyższa. Z wałów piękny jest widok na góry „Glackie” i „Olbrzymie”. — O ćwierć mili na północ od Jozefsztađu, leży miasteczko Jaromirz, które do roku 1833 stanowiło z nim jakby jedno miasto, pod wspólnym cywilnym zarządem zostające; miasteczko to ma tylko jedną ulicę i dwie bramy, liczy 574 domów i 4,700 mieszkańców. Na Elbie, która na zachód od miasteczka łączy się z Anpą, zbudowany jest most na łańcuchach, mający 140 stóp długości, a na 18 szeroki.

— „Niewdzięczny, jam go wyrwał z toni w chwilach ciężkiej przeprawy, jam go opatrzył w niedoli, a on dziś sam brnąć w nową biedę, chciał i mnie chleba pozbawić.” Tak się żalił prawy człowiek na recydywistę bankruta. „Nie dziw się temu,” odpowiedział przyjaciel, „wszak to w naturze topielca, że wybawcę swego graży w nurt, z kąd go wydobyć usiłują.”

### Monogram.

Siadam części mam w sobie, gdy dobrze uszyty  
Wielka jestem wygodą, zwłaszcza dla kobiety,  
A oprócz tego jeszcze, nikt mi nie zaprzeczy,  
Że we mnie można znaleźć mnóstwo dobrych rzeczy;  
Jeżeli jesteś głodny, to tych nie brakuje,  
Z których każda jak gnizk, a drogo kosztuje!  
A może być dziłkiego przegryził przytem ptaszka?  
Jest tu broń, celuj dobrze, a zabić to fraszka,  
Majszka też wam nie zabraknie, a jeśli zechcecie  
Upiec sobie zwierzynkę, drzewo tu znajdziecie.  
Potem warto się napić, coś uczta bez tego?  
Mam nazywać ku temu, miejcie nalać czego.  
(Zesła Szarada: Mopsy.)

### Wiadomości Literackie.

**Przegląd Katolicki**, Ner 25, wyszedł z druku i zawiera: Konferencjoniści Francuzey (dalszy ciąg); Konferencja szosta Ojca Felixa (dokończenie); Święta Katarzyna Seneska (dalszy ciąg); Kronika.

— **Kółko Domowe**, wyszło z druku na pierwszą połowę Lipca i zawiera: Izabella Bonarelle de Rovere i Pan Teodor Łacki (z drzeworytem, rysunku Tegazzo), przez A. Ch. Borkowską; Przygody Xięcia Marcina Lubomirskiego, według autentycznych źródeł, opowiedział Władysław Chorętowski (z drzeworytem, rysunku Tegazzo, dalszy ciąg); Wiadomości literackie; Dziewic-Wieczór, powieść J. D. H. Tenime, przełożona z Niemieckiego (dalszy ciąg); Przytem: Objaśnienia tablicy rysunków; Tablica; O ubiorach; Koroneczka naśladowująca Cluny; Przepisy gospodarki; Dodana forma mątylki wycinana z papieru, a niedołączona do ostatniego poszytu, w którym opisana, i tablica rysunków.

— **Tygodnik Ilustrowany**, Ner 354, wyszedł z druku i zawiera: Roksolana (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Najnowsze odkrycia; wynalazki i spostrzeżenia naukowe; Artyści tegocześni i przybytki sztuki (Szkieł z teki s p. Alexandra Rudzkiego); Dwa drzeworyty; Kwiat pajęczy (śpiew); Nekrologia półroczna; Szachy; Rebus; Prze-

gląd teatralny; Po ślubie (powieść), dalszy ciąg; Przegląd polityki zagranicznej; Korrespondencja od Redakcji.

— **Wędrowiec**, Ner 183, wyszedł z druku i zawiera: Studja nad społecznymi obyczajami (z 2 drzeworytami, d. c.); Labirynty w starożytności i w nowszych czasach (z dwoma drzeworytami); Zaraza, komedia w 5ciu aktach, przez Emila Augier (dokończenie); Indywidualność Szekspira (dalszy ciąg); Kronika zagraniczna; Nowy ptak pokojowy; Swift (z drzeworytem).

### Przyjechali do Warszawy:

Czyżewski Karol Ob: z Kalisza; Dobiecki Teodor Ob: z Rawy; Kwiatkowski Antoni Ob: z Płocka; Piotrowski Łukasz Ob: z Skierniewic; Szawłowski Ignacy Ob: z Gostynina.

**Wyjechali**: Jackowski Marceł Ob: do Promny; Kochanowski Lucejan Ob: do Radomia; Leski Gustaw Ob: do Konic.

**Przyjechali z Zagranicy**: Lempicki Ignacy Ob: z Drezna; Trzebiński Tomasz Ob: z Brukseli.

**Wyjechali Zagranicę**: Marsop Józef Kupiec do Berlin; Waligórski Wład: Ob: do Krakowa.

### Świeżo sprowadzone z Zagranicy:

**Artystyczne Zabki sztuczne**; przytem **Specyfiki roślinne**, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie cierpienia zębów, nawet najbardziej popsutych, bez ich wyrwania. **Najnowszy sposób uleczenia słabości uszu i głuchoty**, oraz **Amour**, pomocne szczególnie do upiększenia każdej pici i w każdym wieku; **Palezyki do czyszczenia zębów**, są do nabycia za cenę bardzo względną, u J. Neuman, Dentysty Paryżkiego, na Krakowskim Przedmieściu Nr 23 (nowy), blisko Poczty, w godzinach do 12ej z rana, i od 3ej do 5ej z południa, **gdzie zaraz o skutkach niezawodnych, każdy się przekona na praktyce, od 30stu lat renomowanej w Europie.** — (Od Sgo Jana r. b. mieszkać będzie na Krakowskim-Przedmieściu pod Nr 57 nowym, wprost figury N. Panny). (Nr 208).

### FABRYKA OBIC KRAJOWYCH

POD FIRMĄ

### A. VETTER ET COMP.

eksystująca od lat wielu, zaopatrzyła Skład swój przy ulicy Krakowskie Przedmieście Ner 415, w Pałacu Hr. St. Potockiego, w różne obicia w najnowszych deseniach i od najprzystępniejszych cen, z tem nadmienieniem, że Fabryka wykonując obicia na papierze krajowym, tym sposobem jest w możności zbywać wyrób swój taniej jak każde sprowadzone obicia z zagranicy, i które z powodu opłaty cła, i tak wysokiego aźia, nie mogą wyrównać dobrocia, trwałości i cenami u nas praktykującymi się. Przytem skład ten poleca się znacznym doborem najnowszych Szlaków, Rolet i Dekoracji pokojowych, oprócz tego Skład powyższy posiada znaczny zapas Rolet do okien, oraz Cerat w różnych gatunkach, z któremi po cenach stałych, Fabrycznych poleca się. (10, 235.)

### Potrzebna jest Pożyczka

**Rs. 15,000 lub 10,000,**

na Dom murowany, w wartości Rs. 45,000, (na pierwszy numer hipoteki). Wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Nr 4218, u Właściciela tegoż domu. (10, 160.)

Z powodu zmiany Lokalu, są do sprzedania dwa **OKNA DUŻE**, cztero-szybowe, ze szkła lagrowego, za nader umiarkowaną ceną, pod Nrem 720, przy ulicy Leszno, wprost Kościola, na dole, od frontu; Ner 5ty mieszkania, (10, 556.)



## Ostatnie Wiadomości.

Podane we wczorajszym telegramie oświadczenie „Monitora” Paryżkiego, iż Austria odstępuje Wenecję Cesarzowi Napoleonowi i prosi go o pośrednictwo dla wyjednania rozejmu między wojującymi stronami, zmienia zupełnie dotychczasową postać rzeczy. Nie ulega wątpliwości, że Włochy, osiągając przez to cel wojny, nie będą miały potrzeby przedłużyć jej dalej; idzie tylko o to, czy traktat zawarty z Prussami, którego warunków nie wiemy, nie wzbrania im osobnych układów. Czego zaś Prussy domagać się mogą, wskazuje to najlepiej odezwanie się dziennika „Nordd. Allg. Ztg”, który podając wyżej wzmiankowany telegram o ustąpieniu Wenecji, pisze: „Krytyczny stan, w którym się Austria znajduje skutkiem powodzenia oręża Pruskiego, nie mógł nigdy być stwierdzony dobitniej, jak przez ten krok Cesarza Austriackiego. Ale w obec tej, w zamiarach swych niezawodnie nader szlachetnej interwencji Cesarza Francuzów, myśli i sercu każdego Prusaka nasuwa się pytanie, czemu przy tej interwencji dla przywrócenia pokoju, niema najmniejszej wzmianki o tem, co w Wiedniu mają na widoku, izby najsluszniejszym żądaniom Pruss zadość uczynić. Że nie mogliśmy prowadzić wojny jedynie w tym celu, aby Wenecję zdobyć dla Włochów, to przyznać nam musi nawet ów naród, który był tak wspaniałomyślnym, że prowadził wojnę za ideę zjednoczonych Włoch wtedy, kiedy były jeszcze za słabe, aby same mogły wprowadzić w wykonanie ową ideę. My toczyliśmy wojnę naprzód przeciw groźbom Austrii, a powtórę za jedność Niemiecką. Celem naszej walki co do pierwszego jest: zabezpieczenie, izby Austria nie była w stanie więcej zakłócać dowolnie pokoju Niemiec i Europy; co do drugiego: jedność Niemiec, wprost przeciwna do tychczasowemu dualizmowi, a ta jedność naturalnie pod przewodnictwem tego z dwóch Mocarstw Niemieckich, które jest w stanie jej przewodniczyć. Pola bitwy w Czechach, dowiodły, które to ma być mocarstwo.”

Raporta, mianowicie Pruskie, z placu bitwy, stoczony dnia 3go b. m. pod Königgrätz, donoszą, że rezultaty jej są nader ważne. Prussacy zabrali 18—20 tysięcy jeńców, 120 dział i trzy sztandary. Udział w tej bitwie miała cała armja Austriacka, Pomiedzy ranionymi znajdują się Arcy-Xiążęta: Wilhelm, Józef i jeszcze trzeci, FMPorucznicy: Hr. Thun i Hr. Festeticz. (Nordd. Allg. Ztg.—Schl. Ztg.)

## Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 6go Lipca. — Wiadomość urzędowa: Gablenz wysłany został do kwatery głównej Pruskiej dla zawarcia 6cio-tygodniowego zawieszenia broni. Są widoki uzasadnione, że takowe przyjdzie do skutku.

Wrocław, 6 Lipca. — Gablenz prowadzi układy co do zawieszenia broni. Liczbę Austriackich jeńców podają na 20,000.

Eisenach, 5 Lipca. — Prussacy, pod wodzą Falkensteina, rozpoczęli działania przeciw Bawarom. Dywizja Göbin stoczyła pomyślnie kilka drobnych utarczek.

Eisenach, 6 Lipca. Prussacy stoczyli z Bawarami ciężką bitwę pod Dermbach. Bawary odparci. Prussacy silnie osadzili Dermbach. Mnóstwo ranionych.

Paryż, 5go Lipca. — „Patrie” pisze: Rostrząśnięte dziś podstawy zawieszenia broni, nie mają przesądzać żadnej dalszej kwestji. Anglja i Rossja zostaną wezwane o wzięcie udziału w usiłowaniach przywrócenia stanowczego pokoju.

Wiedeń, 7go Lipca. Podług doniesień urzędowych, armja Pruska w bitwie pod Königgrätz poniosła takie straty, że właściwie niezdolną jest do dalszej walki. „Debatte” podaje, jakoby z dobrego źródła, wiadomość z Paryża, iż Forey wysłany już został do głównej kwatery Pruskiej dla układów o zawieszeniu broni z Królem Pruskiem. Francja żądania swoje co do jego zawarcia, w sposób kategoryczny wojującym Mocarstwom oświadcza.

Berlin, 6go Lipca. Prezydum poliejki ogłasza, że Gablenz nie został przyjęty jako Parlamentarz. Między poległymi znajduje się Pruski Jenerał Hiller.

Triest, 6 Lipca. — Porta stanowczo podobno zamierza osadzić Xięztwa. Korpus Omera-Paszy liczy 75 tysięcy ludzi; armja Rumelijska, pod wodzą Abdul-Kerim-Paszy, tyleż. Kwatera jej główna w Monastyrze. Trzeci korpus, około 60,000 ludzi, jest organizowany w Erzerum. 20,000 redifów zostanie załogą w Konstantynopolu.

## TEATR WIELKI.

Dziś, Montjoye. — Jutro, Pensjonarki. — Wesela w Ojcowie (na żądanie).

## TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro, Pan Geldhab. — Ulicznik Warszawski.

**AZTEKI, Maximo i Berthola**, do widzenia każdodziennie w Hotelu Europejskim, w mieszkaniu Pana Morris, od godziny 11ej z rana do 10ej w wieczór, za opłatą Kop: 50. (9964)

Przedstawienia każdodziennie **Fizyki, Astronomji i Agloskopii**, w Resursie Obywatelskiej, wraz z **Obrazami** niknąciami. Początek o godzinie 8ej w wieczór. Ceny miejsc o połowę zniższe. (9965)

**CYRK BLENNOWA**. — Dziś Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 7ej. (9966)

**RAPPO TEATR**. — Dziś i codziennie Przedstawienie na Placu Ujazdowskim. Początek o godz: 7½. (9969)

**DOLINA SZWAJCARSKA**. — Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty. Symfonje. Początek o godzinie 6½. (6866)

**ELDORADO**. — Codziennie o godz: 8ej po południu Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryżkich o godz: 7½.

**WYSTAWA FANTOW** Loterji Warsz: Tow: Dobr: codziennie bezpłatnie od godz: 11ej rano do 7ej wieczorem w Gmachu Resursy Obywatelskiej.

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7 Lipca 1866 roku.

Monety i Papiery:	Ządano	Placono
Pół imperjały rossyjskie rs. 7 k. 45		
Dukaty holenderskie rs. 4 k. 15		
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup):		
Listy zast: 3 okresu, I s., za rs. 100,	84	83
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs. 100,	86	86
Listy likwidacyjne, za rs. 100	84	84
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	62	61
" " " " z r. 1866,	114	113
Bilety Banku Cesarstwa	107	107
Akcje Drogi żel: War:Wied: za szt,	86	50
Akcje Drogi żel: Warsz:Bydgoskiej,	74	73
Akcje Głow: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	60
Akcje Drogi żelaznej Warsz:Teress,	—	129
Akcje Fabryczno-Łódzkie	93	50
	93	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 16½  
Od Listów likwidacyjnych rs. — k. 4½.